



Więści Z lasu



Nadleśnictwo Jarocin, ul. T. Kościuszki 43, tel. (62) 747 23 19, www.jarocin.poznan.lasy.gov.pl

POŻARY W NASZYCH LASACH

Ktoś zostawił ognisko, ktoś rzucił niedopałek, a skutki mogły być tragiczne

Największym zagrożeniem dla obszarów leśnych są pożary. W efekcie szeroko rozumianej działalności człowieka powstaje ponad 90% pożarów lasu. Niestety najczęstszymi ich przyczynami są umyślne podpalenia.

Umyślne podpalenie trudno zrozumieć. Co trzeba mieć w głowie, aby coś takiego zrobić? Ludzie, którzy celowo podpalają lasy (niedawne przykłady z Grecji) nie zdają sobie sprawy, jakie niebezpieczeństwo i jaką katastrofę sprowadzają na lasy i samego siebie. Ostatnimi czasami mieliśmy tego dwa dobitne przykłady.

Pierwszy z nich to nieodpowiedzialne palenie ognisk - w tym przypadku nad Wartą. Ktoś rozpalil ogień tuż przy rzece, wśród wysokich traw pod rozłożystym dębem. Ognisko zostało pozostawione samo sobie bez żadnej kontroli. Na szczęście spławiający się rzeką kajakarze dostrzegli zagrożenie i na własną rękę starali się ugasić pożar, jednocześnie wzywając straż pożarną. Szybka akcja zastępu OSP Pięckowo zakończyła się sukcesem i została przeprowadzona w ostatniej chwili, ponieważ wysoki ogień podchodził już pod rozłożyste konary dębu.

W drugim przypadku pożar został dostrzeżony z kamery zainstalowanej na terenie szkółki leśnej w Jarocinie w tzw. PAD, czyli punkcie alarmowo-dyspozycyjnym. Natychmiast zadysponowano na miejsce (teren leśnictwa Rozmarynów, tzw. Podlesie) straż pożarną. W akcji uczestniczyły zastępy aż 4 jednostek: PSP Jarocin, OSP Zemiki, OSP Ludwinów i OSP Dobieszczyn. Dzięki ich błyskawicznej akcji nie doszło do większej tragedii. Było jednak bardzo niebezpiecznie, ponieważ ogień był już przy młodniku sosnowym, który jak wiemy jest bardzo łatwopalny. Spaliło się 10 arów lasu. Prawdopodobnie do zdarzenia doszło na skutek podpalenia lub zaproszenia ognia, ponieważ na tym terenie nie ma niczego, co mogłoby samoistnie wywołać pożar.

Pamiętajmy, na obszarze lasów obowiązuje kategoryczny zakaz palenia ognisk. Są miejsca wyznaczone, gdzie można to robić, ale poza nimi jest to zabronione. To nie jest wymysł leśników tylko nakaz zdrowego rozsądku.

Koniec lata to jeszcze czas, podczas którego wiele osób wypoczywa na łonie natury. Dlatego prosimy i zachęcamy do pomocy. Jeżeli zobaczycie jakieś niebezpieczeństwo lub pożar w lesie, natychmiast dzwońcie pod numer alarmowy 112 lub pod 998. Wasza szybka reakcja może uratować wiele istnień.



Akcja gaszenia ognia nad Wartą



Marek

Pożar w leśnictwie Rozmarynów



Janusz Gogolkiewicz
NADLEŚNICZY
NADLEŚNICTWA
JAROCIN

Drodzy Czytelnicy!

Zapotrzebowanie na materiały z drewna, również domy drewniane - takie ze znakomitą i ekologiczną termoizolacją z włókien drzewnych - w Polsce stale rośnie. W ostatnim czasie znacznie przekroczyło możliwości zakładów, które zajmują się tego typu produkcją. Czas oczekiwania na materiały i gotowe prefabrykaty istotnie się wydłużył. Jest to w naszym kraju swoisty paradoks, bo równocześnie zewsząd i stale słychać głosy, że polskie lasy są nadmiernie eksploatowane, że prowadzi się w nich wręcz grabieżczą gospodarkę. Można odnieść wrażenie, że mamy do czynienia ze swoistą schizofrenią. Znakomita większość z nas chętnie zamieszkałaby w zdrowym, przyjaznym i naprawdę ekologicznym domu z drewna. Otacza nas niezliczona ilość przedmiotów z drewna i drewnopochodnych materiałów. Generalnie chętnie widzimy je i używamy w naszych gospodarstwach. Jednocześnie w dziwny sposób wielu osobom ten w pełni odnawialny surowiec kojarzy się negatywnie z nadmiernym (?) wyrębem lasów. Problem powstaje szczególnie wtedy, gdy leśnicy zaczynają użytkować las w bezpośredniej bliskości osiedli (do powstania których nawiasem mówiąc użyto znacznych ilości drewna). Pomimo przeróżnych starań leśników, by krajobraz za oknem nie zmienił się zbyt radykalnie (pozostawianie otulin, stref ekotonowych, pasów drzewostanu, podrostu, podszytu), dla niektórych taka zmiana jest nie do przyjęcia. Rodzą się niepotrzebne konflikty i złe emocje. A wystarczy obiektywna i rzetelna dyskusja oraz informacja nieobciążona wszechobecną hipokryzją.

GOŁUCHÓW | ZMIANY KADROWE W OŚRODKU KULTURY LEŚNEJ

„Nie ma tu miejsca, k nie dotknęła moja my

Zna w Ośrodku Kultury Leśnej w Gołuchowie każdy centymetr powierzchni, każdy - skrawka, którego by nie zachował w pamięci i sercu. - Nie ma tu miejsca, którego Benedykt Roźmiarek. Po latach kierowania placówką - odszedł właśnie na emeryturę

- Okres pracy w OKL był dla mnie, w ciągu mojej całej kariery, najprzyjemniejszym czasem. Spotkałem tu bardzo wielu interesujących ludzi, a współpraca z nimi była wielką przyjemnością i na długo pozostanie w mojej pamięci - powiedział dyrektor podczas pożegnania. 29 lipca 2021 r. dr inż. Benedykt Roźmiarek przeszedł na emeryturę. W Lasach Państwowych przepracował 47 lat.

Leśne wykształcenie zaczął zdobywać w Technikum Leśnym im. inż. Jana Kloski w Goraju. Kolejnymi etapami edukacji były studia inżynierskie na Wydziale Leśnym Akademii Rolniczej w Poznaniu oraz studia magisterskie w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Tytuł doktora zdobył w Instytucie Badawczym Leśnictwa w Sękocinie Starym. Początek drogi zawodowej emerytowanego dyrektora stanowił staż i stanowisko podleśniczego w Nadleśnictwie Kościan. Po roku przeniósł się do Nadleśnictwa Jarocin, w swoje rodzinne strony. Późniejsze jednostki pracy to: Zespół Składowi Lasów Państwowych w Ostrowie Wielkopolskim, Nadleśnictwo Kalisz i Nadleśnictwo Taczanów, a ostatecznie Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie. Ważnym okresem były lata 1986–1998. Wtedy jako nadleśniczy nowo utworzonego Nadleśnictwa Kalisz Benedykt Roźmiarek budował struktury organizacyjne, a także przyczynił się do powstania nowych leśniczówek.

Podczas swojej blisko 20-letniej pracy na stanowisku Dyrektora Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie przyczynił

się do rozwoju muzealnictwa leśnego i ochrony dziedzictwa przyrodniczo-kulturowego znakomitej rezydencji rodzin Czartoryskich – zespołu pałacowo-parkowego w Gołuchowie. Za jego kadencji odrestaurowano szereg zabytkowych dziesiętnastowiecznych obiektów, a park-arboretum został zrewitalizowany. Podczas zarządzania Ośrodkiem Kultury Leśnej, placówka ta otrzymała znaczące wyróżnienia: „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, Medal „Pro Bono Silvae” przyznany za całokształt działalności przez Polskie Towarzystwo Leśne, Medal im. Wiktora Godlewskiego „za działania na rzecz przyrody” oraz wyróżnienie „Panteon Polskiej Ekologii”. Benedykt Roźmiarek został odznaczony Brązowym, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą odznaką „Za zasługi dla ochrony środowiska”, Odznaką honorową „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego”, Odznaką „Zasłużony dla Kultury Polskiej” Medalem Komisji Edukacji Narodowej. 23 lipca 2021 r. został uhonorowany Złotym Kordelasem Leśnika Polskiego. Wyjątkowa leśna nagroda została przyznana oraz osobiście wręczona przez Józefa Kubicę, p.o. Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych. Przekazanie nastąpiło w Ośrodku Kultury Leśnej w Gołuchowie.

Obecnie p.o. dyrektora Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie została Ewa Jedlikowska, a na stanowisko zastępcy powołano Tomasza Zygmonta.

Tekst: N. Popiołek, (19)

Złoty medal dla OTL-u

Złoty Medal Międzynarodowych Targów Poznańskich dla Ośrodka Techniki Leśnej na tegorocznych Targach EKO-LAS 2021!

To prestiżowe wyróżnienie przyznano wykaszarce WMB, która została w całości zaprojektowana przez OTL Jarocin i służy do pielęgnacji międzyrzędzi na młodych uprawach leśnych. Młode sadzonki w pierwszych latach wzrostu wymagają pomocy leśników. Wykaszarka WMB służy do zwalczania chwastów między rzędami młodych drzewek, ułatwiając im szybki wzrost. Na tak przygotowanej powierzchni sadzonki w okresie zimowym nie są narażone na przygniecenie przez wysokie trawy i śnieg.

- Uważam, że złoty medal, po dwuletnim procesie wdrożeniowym rozpoczętym jeszcze przez dyrektora Ryszarda Miśka, jest godnym pożegnaniem tego dyrektora, który w lipcu przeszedł na emeryturę - zaznacza pełniący obecnie obowiązki dyrektora OTL-u Marek Bambrowicz.

Nie jest to pierwszy złoty medal w gablocie OTL-u. Na ostatnich Targach EKO-LAS w 2018 roku OTL otrzymał dwa złote krążki dla walu trójzębnego WT oraz rozdrabniacza RBR. Złoty medal zostanie wręczony podczas ceremonii otwarcia Targów EKO-LAS 2021 w Mostkach koło Świebodzina 2 września.



Gąska zielonka

Grzybobranie cieszy się u nas niezwykle powodzeniem. Większość grzybów jadalnych dojrzewa pod koniec lata i na początku jesieni. W tym czasie do lasów ruszają gromady ludzi. Część zbieraczy grzybów traktuje to zajęcie jako czynność zarobkową, ale dla większości jest to po prostu hobby lub zajęcie rekreacyjne. Większość lasów w naszym kraju stanowi własność Skarbu Państwa, dzięki czemu każdy z nas może w nich zbierać grzyby, pod warunkiem przestrzegania stosownych przepisów.

Wśród grzybiarzy są koneserzy określonych gatunków grzybów. Jedną z takich wyspecjalizowanych grup stanowią amatorzy gąski zielonki (*Tricholoma equestre*), a ten gatunek pojawia się dopiero wtedy, gdy inne grzyby jadalne zwykle już w lesie nie występują. Rośnie od października do grudnia, na piaszczystych glebach borów sosnowych, nawet wtedy, gdy już występują przymrozki.

Dzięki współżyciu z sosną zwyczajną (*Pinus sylvestris*) zielonki przyspieszają rozkład związków organicznych w glebie, wzbogacając ją w proste związki organiczne, które łatwo mogą być przyswajane przez rośliny. Drzewo dzięki tej współpracy poprawia zdolność wchłaniania swojego korzenia i ma możliwość lepszego zaopatrzenia się w wodę i sole mineralne. Z sosną współpracują również wcześniej występujące gatunki - maślak zwyczajny i koźlarz sosnowy.

Często w miejscach występowania gąski zielonki widoczne są tylko niewielkie wgórki piasku lub wyrzyszenia jednolitej powierzchni płatu mchu. Cały cykl rozwoju owocnika przebiega bowiem pod ziemią, a na dnie lasu wśród piachu, igliwia i mchu widoczny jest tylko kawałek górnej części kapelusza. Młode owocniki, które długo ukryte są w ściółce, mają gładki żółtozielony, stożkowato wypukły kapelusz o średnicy 5-10 cm. Często jest on pokryty drobnymi brązoworudymi łuskami. Cienkie i gęste blaszki są

siarkowożółte, ciasno ustawione obok siebie i nieco zwisające przy trzonie. Trzon jest niski i cylindryczny o długości 3-9 cm oraz do 2 cm średnicy. Zwykle jasnożółty, pełny i gładki. Mięsz gąski zielonki jest twardy, kruchy i biały. Po przekrojeniu nie zmienia zabarwienia. Zapachem przypomina świeżo zmiecioną mękę. Chociaż nie posiada szczególnych wartości odżywczych, jest bardzo ceniona za niezwykle wyrazisty orzechowy smak. Można ją gotować, smażyć i marynować. Jednak przygotowanie do spożycia wymaga zdjęcia skórki i żmudnego oczyszczania z piasku.

Jeszcze niedawno gąska zielonka była powszechnie cenionym grzybem jadalnym. Obecnie w wielu krajach nie poleca się jej zbierania i spożywania, uznając ją za grzyba toksycznego i niebezpiecznego dla zdrowia i życia. Przyczyną zmiany stanowiska są przypadki zatrucia stwierdzone we Francji, Niemczech, a także w Polsce. Przeważa jednak pogląd, że dopiero spożycie nadmiernej ilości tego grzyba jest przyczyną zatrucia i powoduje procesy rozpadu tkanki mięśni prądkowatych oraz uszkodzenie nerek.

Z bestsellerowej książki „Tajemnicze życie grzybów” austriackiego biologa, fotografa przyrody, pisarza dowiadujemy się, że według Niemieckiego Federalnego Instytutu Oceny Ryzyka istnieją grzyby nietrujące, nazywane grzybami jadalnymi. Podstawowa definicja mówi, że grzyby jadalne to te, które po dostatecznie długim gotowaniu i spożywane w rozsądnej ilości nie wywołują żadnych dolegliwości czy symptomów zatrucia. Dokument ten stwierdza równocześnie, że występują zatrucia rzekome lub nietolerancje grzybowe, takie jak zespół gąski zielonki.

W Polsce gąska zielonka jest dopuszczona do obrotu handlowego i brakuje jednoznacznej opinii na temat jej toksyczności. Spożywamy ją zatem w rozsądnych ilościach.

WACŁAW ADAMIAK

órego by śl albo ręce"

nień, i każdy eksponat. Nie ma - jak sam mówi
nie dotknęła moja myśl albo ręce - mówi nam

"Zostawiam tu moje serce"

Z BENEDYKTEM ROŻMIARKIEM - dyrektorem Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie rozmawia Przemysław Góralczyk

29 lipca to był dla pana ostatni dzień na stanowisku dyrektora OKL w Gołuchowie...

Ale w Gołuchowie będę często.

Niespełna 20 lat życia związał pan z tym miejscem. Jak pan wspomina początek pracy w OKL-u?

Trzeba było zapoznać się z wszystkim - co tutaj jest - i wziąć się do pracy. A do zrobienia było dużo. Zresztą kolejny raz, bo wcześniej też pracując w nadleśnictwach, zaczynałem od podstaw.

Odwiedzający Gołuchów i OKL wiedzą, co było kiedyś, co jest teraz. I na szczęście odwiedzających nie brakuje. Patrząc codziennie przez okno z gabinetu - to tak od godziny 12.00 już zaczynają ludzie się zjeżdżać. A w weekendy mamy prawdziwe tłumy.

Ma pan więc satysfakcję z wykonanej pracy?

To, co miało być zrobione, jest zrobione. Odbudowane i odtworzone, są nowe budynki. Zbiorów mamy na ileś muzeów, bo jest ok. 10.000 eksponatów, a na wystawach prezentujemy średnio 2.000. To jest ogrom pracy. Jest co robić każdego dnia.

Przechodzi pan jednak na zasłużoną emeryturę, ale jak sam pan mówi - o Gołuchowie pan nie zapomni.

To jest moja najlepsza częśćka życia. Tutaj najlepiej mi się pracowało. Wspierali współpracownicy. Wszyscy mnie zawsze wspierali. Zostawiam tu serce. To, co zrobione, zostanie dla potomnych. Oby Lasy Państwowe było stać na utrzymanie tego ośrodka i dalsze rozwijanie tego miejsca.



Kordelas, którym uhonorowano Benedykta Roźmiarkę, nadawany jest leśnikom, którzy swoją wieloletnią pracę oddali szczególnie zasługi dla rozwoju polskich lasów. Taka forma wyróżnienia nadawana jest w Polsce od 1996 roku i nawiązuje do honorowej i paradnej broni noszonej przez leśników w okresie II RP.

Nowy dyrektor wielkopolskich lasów

Pełniący obowiązki Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych Józef Kubica 2 sierpnia przekazał akt powołania na Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu dr. Andrzejowi Koniecznemu.



Andrzej Konieczny jest absolwentem Wydziału Leśnego Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie na kierunku leśnictwo. W 2004 roku otrzymał tytuł doktora nauk ekonomicznych. W pracy doktorskiej zajmował się zagospodarowaniem obszarów wiejskich w ramach wykonania ustawy o przeznaczeniu gruntów rolnych do zalesienia w perspektywie przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej. Ukończył także studia podyplomowe Master of Business Administration University of Illinois we współpracy z Politechniką Lubelską oraz studia podyplomowe Finanse i Rachunkowość Przedsiębiorstw na Wydziale Ekonomicznym Uniwersytetu w Białymstoku. Swoją karierę zawodową związał z Lasami Państwowymi, gdzie od 1996 roku pracował na różnych stanowiskach i w różnych nadleśnictwach m.in. w Nadleśnictwie Chotyłów i Nadleśnictwie Pomorze. Odbił też staże zawodowe w administracji leśnej Szwajcarii i Niemiec. W latach 2006-2008 pełnił funkcję dyrektora ekonomicznego w Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie. Związany był również z Dyrekcją Generalną Lasów Państwowych w Warszawie jako jeden z jej inspektorów. W latach 2013-2014 jako nadleśniczy kierował Nadleśnictwem Białowieża. Od 19 listopada 2015 r. do 18 stycznia 2018 r. był podsekretarzem stanu w Ministerstwie Środowiska. Następnie został powołany na stanowisko Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych, które to obejmował do 9 kwietnia 2021 r. Andrzej Konieczny w 100-letniej historii RDLP w Poznaniu jest 19 z kolei dyrektorem.

AKTUALNOŚCI



■ Ostatnie pożegnanie

27 lipca w Warszawie odbyły się uroczystości pogrzebowe Andrzeja Rodziewicza. Były dyrektorem generalnym Lasów Państwowych w latach 1992-1993, wieloletni przewodniczący Krajowej Sekcji Pracowników Leśnictwa NSZZ „Solidarność” zmarł 16 lipca w wieku 74 lat.

W uroczystościach pogrzebowych wziął udział minister Edward Siarka, nadzorujący Lasy Państwowe w Ministerstwie Klimatu i Środowiska. Wśród osób uczestniczących w ceremonii nie mogło również zabraknąć p.o. dyrektora generalnego Lasów Państwowych Józefa Kubicy wraz z licznymi delegacjami leśników (LP)

■ Zmiany na stanowiskach dyrektorów regionalnych Lasów Państwowych

Józef Kubica, p.o. Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych, powołał Franciszka Kiepurę na stanowisko p.o. Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych we Wrocławiu. Franciszek Kiepura całe życie zawodowe związany był z Regionalną Dyrekcją Lasów Państwowych w Katowicach. Pierwszą jednostką, w której pracował, było Nadleśnictwo Kłobuck, do którego trafił jako stażysta, następnie został podleśniczym.

Po kilku latach awansował na leśniczego ds. lasów nadzorowanych, a następnie specjalisty ds. lasów nadzorowanych. Kilkanaście lat pracy zawodowej związał z Wydziałem Kontroli RDLP w Katowicach, aż do roku 2020, kiedy został powołany na Nadleśniczego Nadleśnictwa Kluczbork. Funkcję tę pełnił do dnia 16 lipca 2021 r. (LP)

4 sierpnia p.o. Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych Józef Kubica powołał na stanowisko Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krakowie Pawła Szczygłą. Paweł Szczygłą swoją karierę zawodową w Lasach Państwowych rozpoczął od stażu w Nadleśnictwie Stary Sącz (1994), gdzie następnie został zatrudniony na stanowisku podleśniczego i specjalisty Służby Leśnej. W latach 2005-2008 pracował jako nauczyciel przedmiotów zawodowych i praktycznej nauki zawodu w Technikum Leśnym i Policealnym Studium Leśnym w Starym Sączu. W 2007 roku

został zatrudniony na stanowisku Inspektora Lasów Państwowych w Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych. W latach 2007-2015 pełnił funkcję Nadleśniczego Nadleśnictwa Stary Sącz. Z kolei w latach 2015-2016 został powołany na Zastępcę Dyrektora ds. Gospodarki Leśnej RDLP w Krakowie, po czym ponownie sprawował funkcję Nadleśniczego Nadleśnictwa Stary Sącz (2016-2021). W 2021 roku zajmował również stanowisko Inżyniera Nadzoru w Nadleśnictwie Kołaczyce. (LP)

■ Lekcja z klimatem

Ministerstwo Klimatu i Środowiska zaprasza na nową wirtualną platformę edukacyjną. Znajdziecie tu ciekawe quizy, webinary, wykłady naukowe, warsztaty praktyczne oraz gotowe scenariusze zajęć dla nauczycieli. Chcesz poznać więcej szczegółów? Oodwiedź stronę: www.lekcjezklimatem.pl. (LP)

Zestawik: WoJak

KALENDARIUM wrzesień 2021

■ **do 10 września** - konkurs na plakat Dnia Krajobrazu 2021 Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska we współpracy z Akademią Sztuk Pięknych w Warszawie i Muzeum Plakatu w Wilanowie Oddział Muzeum Narodowego w Warszawie. Patronem medialnym Dnia Krajobrazu jest Telewizja Polska. Termin nadsyłania prac mija 10 września, więc nie zwlekaj. Więcej na www.gov.pl/web/gdos.

■ **8 września** - Międzynarodowy Dzień Piśmiennictwa;

■ **16 września** - Międzynarodowy Dzień Ochrony Warstwy Ozonowej ogłoszony przez ONZ w 1994 r., obchodzony w rocznicę podpisania Protokołu Montrealskiego z 1987 r., dot. ograniczania emisji substancji niszczącej warstwę ozonową;

■ **16-22 września** - Europejski Tydzień Zrównoważonego Transportu (ETZT). Zwieńczeniem ETZT jest Dzień bez Samochodu, w ramach którego miasta biorące udział w kampanii,

wyznaczają strefy zarezerwowane wyłącznie dla ruchu pieszego, rowowego i transportu publicznego. Na stronie internetowej projektu www.tworzymyatmosfera.pl można znaleźć porady, jak ekologicznie jeździć samochodem.

■ **18 września** - Międzynarodowy Dzień Geologa; Międzynarodowy Dzień Turystyki; Światowy Dzień Monitoringu Wody (WWMD);

■ **19 września** - Dzień Dzikiej Fauny, Flory i Naturalnych Siedlisk;

■ **21 września** - Międzynarodowy Dzień Pokoju;

■ **22 września** - początek astronomicznej jesieni; Europejski Dzień bez Samochodu;

■ **20-24 września** - ogólnopolska akcja Sprzątanie Świata (o formie, jaką przybierze będziemy informować na jarocin.poznan.lasy.gov.pl).

Opr. WoJak

ZIELONE PERŁY WIELKOPOLSKI

Rezerwat Studnica

Rezerwat Studnica jest położony na terenie Leśnictwa Sadogóra (obwód Rychtal) w zarządzie Nadleśnictwa Syców. To najdalej wysunięty na południe rezerwat w województwie wielkopolskim, oddalony o ok. 4 km od miejscowości Rychtal. Został on powołany 14 września 1962 r. Powierzchnia rezerwatu zajmuje 5,78 ha i jest otoczona ze wszystkich stron zwartym kompleksem leśnym.

Celem ochrony rezerwatu jest zachowanie fragmentu lasu mieszanego o charakterze naturalnym z udziałem świerka. Na terenie rezerwatu panuje typ siedliskowy „las mieszany świeży”, drugim jest „las świeży”. Występują tu dwa siedliska - kwaśna dąbrowa oraz grąd środkowoeuropejski. W ostatnich 50 latach struktura drzewostanu uległa znacznym zmianom, dlatego ważnym celem ochrony jest również zapewnienie procesu regeneracji ekosystemu lasu gądownego środkowoeuropejskiego. Górne piętro jest porośnięte przez ponad 150-letni dąb szypułkowy oraz sosnę

zwyczajną. Dolne zajmuje głównie grab. Ze względu na to, iż warstwa koron drzew rozpościera szczelny parasol nad dnem lasu, zbyt mała ilość promieni słonecznych dociera do najniższych warstw, dlatego runo jest słabo wykształcone. Spotkamy tutaj konwalijkę dwulistną, szczawik zajęczy. Ciekawostką jest, że szczawik zajęczy jest rośliną leczniczą dawniej wykorzystywaną w medycynie ludowej. Ma właściwości moczopędne jako płyn oraz jest źródłem witaminy C. Używany był dawniej w lecznictwie jako odtrutka przy zatruciach arsenem i rtęcią, przy zaburzeniach menstruacji u kobiet oraz do leczenia krzywicy i miażdżycy. Ponadto w rezerwacie stwierdzono 84 gatunki roślin naczyniowych i 7 gatunków mchów.

Wśród przedstawicieli fauny spotkamy ropuchę szarą i zieloną, żabę trawną, jeża, ryjówkę malutką i aksamitną, kunę leśną oraz rudzika, kosa, śpiewaka, kowalika i dzwońca.

Głównym zagrożeniem rezerwatu jest zmiana warunków wodnych wpływających na



Studnica

strukturę lasu i pogorszenie kondycji drzew, a także ekspansja gatunków obcego pochodzenia, tj. dębu czerwonego i niecierpka drobno-kwiatowego.

Zestawił: WoJak

Źródła: wikipedia.pl, www.sycow.poznan.lasy.gov.pl, „Leśne rezerваты przyrody województwa wielkopolskiego” Poznań 2016

KTO SPOTYKA W LESIE...

Dzikie zwierzęta zwykle unikają towarzystwa człowieka. Co zrobić, jeśli jednak spotkasz jakieś na Twojej drodze? Pod żadnym pozorem nie wolno zbliżać się ani dotykać dzikich zwierząt!

Poczuj spokój. Gdy samotny **wilk** lub wataha poczują zapach człowieka, szybko opuści dany teren. Jeśli spotkasz watahę ze szczeniętami, ostrożnie i powoli idź do tyłu, nie prowokując jej do obrony potomstwa.

Żmija zygzakowata atakuje zazwyczaj odruchowo, gdy się ją nadeptnie, przestraszy, gdy nie ma możliwości ucieczki. Rano po ukąszeniu jest często niezauważalna (dwa drobne „otarcia” noskórki), jednak szybko zaczyna puchnąć i boleć. Pojawiają się duszności i kołatanie serca. W przypadku ukąszenia, należy szybko zgłosić się na pogotowie!

Gdy znajdziesz się oko w oko z **niedźwiedziem**, zachowaj spokój i staraj się powoli oddalić z tego miejsca. **Nie wolno uciekać**, może wywołać odruch ataku i drapieżnika. Jeśli jednak zaskutkuje zastraszanie, cofnij się na bezpieczną odległość, odwracając jednocześnie głowę i ręce.

Napotkany w lesie **lis** z pewnością ucieknie. Jeżeli jednak jest w sąsiedztwie łąki i łączki, np. w mieście, lepiej nie wywierać na niego presji. Nie przepędzaj, tylko powoli się oddalaj. Liszka zachowuje ostrożność, nie zbliżaj się i zachowaj bezpieczną odległość.

Gdy **żubr** spotka człowieka, ucieka. Zaniepokojony zaczyna potrząsać głową, kłócić ogonem i grzebać przednimi łapami w ziemi. Często ostrzegawczo chrzyczy. Gdy natkniesz się na żubra - spokojnie się wycofaj. Nie holuj, nie rzucaj w niego żadnych przedmiotami i pod żadnym pozorem nie dotykaj.

Nie lekceważ ostrzegawczego sapania **dzików**. To znak, że są zaniepokojone. Nie próbuj ich odstraszać. Kiedy czują się zagrożone, szarżują na wroga, co może okazać się bardzo niebezpieczne. Wtedy, jeśli możesz, wdrap się na drzewo lub ambone myśliwską i tam spokojnie poczekaj, aż dziki się oddalą.

#BĄDŹ DOBRY DLA LASU